

Część Urzędowa.

Komisya Województwa Płockiego.

Na mocy rozporządzenia JW. Prezesa Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego z dnia 24 Września r. b. (6 Października) Nr. 351 przy Reskrypcie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 12 m. b. Nr. 9243 otrzymanego; rozpoczynając w dniu dzisiejszym właściwe sobie urządowanie, w porządku przed dniem 29 Listopada r. z. istniejącym; wzywa wszystkich przed rewolucją sobie podwładnych, a dziś w swych miejscach nieobecnych Urzędników i Officialistów, aby do posad i obowiązków swych niezwłocznie wracali; gdyż w razie przeciwnym sami sobie przypiszą winę, gdy z powodu niezgłaszania się, posady ich za wakujące uznane; innym konferowane zostaną.

Działo się w Płocku, dnia 15 Października 1831 roku.

Prezydujący, M. Skonieczny.
Sekretarz Jeneralny Welinowicz.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Sandomierskiego.

Podaie do publicznej wiadomości, iż: chwilowo przerwane czynności, na nowo rozpoczęła. Interessenci przeto z żądaniami swemi, do Bióra iey zgłaszać się zechcą.

Zarazem wzywa szanownych członków stowarzyszonych, aby unikając exekucji prawem przepisanej, z uiszczeniem należności towarzystwa, pospieszali.

w Radomiu dnia 3 Października 1831.

Za Prezesa Zgliczynski
Pisarz Januszewski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Reient Kancellaryi Ziemiańskiej Województwa Kaliskiego,

Po śmierci Michała Sulimierskiego dziedzica dóbr ziemskich Strype Paskowe z przyległościami, i dóbr Wola Strypiowska lit. A. B. w powiecie Szadkowskim w województwie Kaliskim położonych, w dniu 20 kwietnia 1831 r. zmarłego, jako też po zgasłym życiu iego małżonki Heleny z Karśnickich Sulimierskiej właścicielki summy posagowej 22,000 złp. na dobrach Strype Paskowe w dziale IV pod nr. 1 hipotekowanej, w d. 5 października 1826 r. zmarłej, otworzył się spadek, względem którego, toczące się postępowanie spadkowe, zapisane jest w właściwych księgach wieczystych. — Celem więc przepisania tytułu własności dóbr wspomnianych, równie iak przeistoczenia własności summy powyżey wyrażoney, na imie successorów po obojgu tych spadkodawcach pozostałych; wyznaczonym

jest sześć-miesięczny termin, najdalej do d. 11 stycznia 1832 r. w przeciągu którego czasu, wszyscy mający iakiekolwiek prawa i pretensye, do powyższego majątku, przed podpisany Reientem w kancellaryi hipoteczney województwa Kaliskiego, zgłaszać się i takowe swe prawa lub pretensye wiarogodnymi dowodami usprawiedliwiać są mocni.

O czem przez niniejsze pismo zawiadomieni zostają.

Kalisz d. 11 lipca 1831 r.

Franciszek Nowosielski.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Komisya Województwa Sandomierskiego.

Podaie do publicznej wiadomości, iż: na d. 10 listopada b. r. odbywać się będzie w biurze tutejszej Kommissyi w sekcji Leśnej licytacya na wydzierzawienie trzech letnie Tartaków w Kociołkach i Pionkach w Leśnictwie Kozienice. Na czynsz roczny z obudwóch Tartaków nowo wybudowanych ustanowione jest praetium fisci złp. 1900; każdy zatem życzący sobie pomienioną dzierzwę otrzymać, zechce się stawić na tym terminie ostatecznym, zaopatrzony w Vadium trzecią część rzeczzonego praetium wynoszące.

w Radomiu d. 15 Października 1831 r.

Prezes Lisiewicz.

Sekretarz Jeneralny Pawlikowski.

Prezes Kommissyi Województwa Podlaskiego.

Zawiadamia niniejszem, iż licytacya na wydzierzawienie dochodu z koszernego na rok 1832, poczynając od summy złp. 130,430. wyraźnie złotych polskich sto trzydzieści tysięcy czterysta trzydzieści, odbędzie się w Biurze Kommissyi Wojewódzkiej dnia 22 Listopada r. b. — Jeżeliby Pretendentów do dzierzawy tych dochodów na ogół z całego Województwa nie było, wydzierzawienie takowych nastąpi z miast, powiatów i okręgów, iak następuje:

1. z Miasta Siedlec i Powiatu Siedleckiego, poczynając od summy złp. 19,512.
2. z Miasta Kossowa — 1,350.
3. — Sterdyni — 306.
4. — Węgrów i Liw — 7,100.
5. z Powiatu Węgrowskiego — 3,600.
6. z Miasta Sokółów — 4,100.
7. — Maciejowice z parafią — 1,200.
8. — Bobrownik z wsią Ryki — 2,772.
9. — Garwolina z parafią — 5,055.
10. — Żelechowa — 9,360.
11. — Łuków — 10,863.
12. — Terespol — 3,941.
13. — Kodeń — 1,860.
14. — Piszczac — 600.
15. — Łomazy — 1,880.
16. — Sarnaki — 750.
17. — Janów — 1,800.
18. — Konstantynów — 1,100.

19. — Łosic — 2,800.
20. — Biała — 8,000.
21. — Radzyń z parafią — 4,279.
22. — Kock i Serokomla z par. — 4,060.
23. — Łysobyk złp. — 640.
24. — Parczew z paraf. — 4,421.
25. — Sławatycze — 1,000.
26. — Wisznice z parafią — 1,200.
27. — Wołyn z Komarówką bez parafian — 1,540.
28. — Ostrów i Sosnowica z par. — 2,060.
29. — Włodawa z parafianami — 7,805.
30. — Międzyrzec złp. — 14,476.

Co czyni razem złp. 130,430.

Warunki licytacji są następujące:

1. Każdy pretendent na pewność dotrzymania oferty, obowiązany jest złożyć gotowizną lub w listach zastawnych vadium iednomiesięczney racie wyrównywaiące; vadium takowe utrzymuiącemu się przy licytacji, na rachunek kaucyi przyjętem, nieutrzymuiącemu się zaś natychmiast powróconem będzie.

2. Pretendenci nieposiadający majątku nieruchomego, prócz vadium złożyć powinni dowody odpowiedzialności, lub vadium dwumiesięczney racie dzierżawney odpowiednie.

3. Czas trwania kontraktu dzierżawnego, do uznania Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu należeć będzie.

4. Utrzymuiący się przy licytacji, obowiązany jest do dotrzymania warunków protokołem licytacyinym obiętych, tak iak gdyby formalny kontrakt zawarł, i podlega tym samym skutkom, iakie z niedotrzymania kontraktu spadać na niego mogą.

5. Pluslicytant przy sporządzeniu kontraktu dzierżawnego, złoży obędzie obowiązany na zabezpieczenie skarbu kaucyą, dwumiesięcznym ratom dzierżawnym wyrównywaiącą, w gotowiznie lub w listach zastawnych, albioli też hipoteczną, dostatecznie skarb zabezpieczaiącą.

6. Dzierzawcy dochodu koszernego nie będzie wolno wysyłać na wsie rzezaków licencyonowanych, iak tylko w te miejsca, gdzie rzeź na sprzedaż jest dozwoloną.

7. Gdyby dochody z koszernego więcej iak iedney osobie za iednym kontraktem wydzierzawione zostały, solidarność bez odwoływania się ieden do drugiego wyraźnie w kontrakcie zastrzeżoną będzie, tak, iżby skarb w czasie żadnego nie doznał zawodu.

8. Kontrakt dzierżawny sporządzony będzie w formie administracyiney, do którego tylko papier stępla szacunkowego pluslicytant dostarczy, nadto koszta obwieszczeń i portorii należą do plus licytanta.

9. Jeżeli dla braku konkurentów, ryczałtowe wydzierzawienie koszernego z całego Województwa nie będzie mogło nastąpić, i wydzierzawienie to odbędzie się na kabaty, powiaty i oddziały wyż wymienione; w takim razie oddziały te składać się będą z tych samych części, iak to w roku bieżącym ma miejsce.

10. Warunki do kontraktu każdego czasu

pretendentom w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej przezyrzyć jest wolno.

Niniejsze obwieszczenie urzędy skarbowe między kontrybuentami upowszechnić, Burmistrze zaś miast w szkołach żydowskich i w rynku każdego miasta po trzykroć ogłosić, oraz dowody ogłoszenia przy raportach stósownych w przeciągu dni 8miu Kommissyi Woiewódzkiej nadesłać są obowiązani.

Siedlce dnia 13 Października 1831 roku.

Starnalski,

Za Sekretarza Jeneralnego,

Moszyński.

Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 25 Paźdz. r. b. o godzinie 10 przed południem odbyć się ma w Sekretaryacie Jeneralnym Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu licytacja in minus na podjęcie się uskutecznienia druków dla teyże Kommissyi, poczynając od dnia 1 Stycznia r. 1832.

Warunki kontraktu oraz wiadomość zbliżoną o rodzaju i ilości wyrabiać się mających druków, powziąć można każdego dnia w Składzie Głównym Druków i Formularzy, mieszczącym się w pałacu Kommissyi Skarbu, w godzinach przedpołudniowych od 9 do 1.

W Warszawie d. 19 Paźdz. 1831

Miniewski.

Licytacja ruchomości po ś. p. Teofilu Koppenstaedter doktorze medycyny, pozostałych, jako to: dwa powozy jeden nowy, drugi zupełnie odświeżony, para koni powozowych anglezowanych, szory angielskie nowe i drugie używane. Pierścień brylantowy duży, zegarek cylindrowy złoty z repetycyami i inne kosztowności, tudzież wanna do kroplistej kąpieli, fortepian machoniowy, meble, lustra, obrazy, miedź kuchenna, szkło, porcellana, fajans i różne sprzęty domowe, oraz suknie, pościel, bielizna do noszenia i bielizna stołowa, stósownie do uchwały familiynej i na żądanie opieki nie letnich suksesorów, rozpocznie się dnia 25 b. m. i r. o godzinie 9 z rana i aż do zupełnego wyprzedania kontynuowaną będzie rano i po południu w Domu pod liczbą 411, przy ulicy Krakowskiej przedmieście na pierwszym piętrze, gdzie te wszystkie przedmioty żądającym widzenia okazane będą.

Warszawa d. 21 Października 1831.

A. William R. K. Z. W. M.

Różne towary suche, handel korzenney farb i materyałów aptecznych składające, tudzież rygały, meble i różne przedmioty do takiego handlu potrzebne, na publicznej licytacji w dniu 24 b. m. i następnych dni z rana od godziny 9 i z południa od 3 w składach na drugim dziedzińcu domu N. 959 przy ulicy Targowej będą sprzedawane. Oczem Syndycy Massy upadłości Chila Dawida Erlich donoszą.

W Warszawie dnia 21 Października 1831 r.

M. S. Flatau. Kazi. Wilhelm.

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do publicznej wiadomości, iż Star. Gecl Ber Maliniak tu w Warszawie w domu pod liczbą 980 i przy ulicy Gnoynej zamieszkały, od dalszego w tymże domu utrzymywa-

nia Kantoru Loteryi Liczbowej pod numerem 44 na własne żądanie uwolnionym został, wywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w loteryą liczbową wynikające rościć mieli prawo, ażeby z takowemi w ciągu dni czterdziestu licząc od dnia dzisiejszego do Dyrekcyi Jeneralnej Loteryi zgłosili się i one usprawiedliwili, a to dla tego, iż zaraz po upłynieniu rzezonego terminu, kaucya na pewność skarbu i grających w loteryą liczbową przez Star. Gecl Ber Maliniaka stawiona, onemu zwróconą zostanie, a następnie pretensye późniey podane od nikogo przyjęte nie będą.

w Warszawie dnia 20 Października 1831 r.

Referendarz Stanu,

Zastępujący Dyrektora Jlnego Loteryi

Marszałowski.

Sekretarz Dyrekcyi,

Straszał.

Część Nieurzędowa.

P O L S K A

z Warszawy 22 Października

— W dniu wczorajszym przybyli do Warszawy, Jenerałowie: Xiążę Szachowski i Górka z Piaseczna, Paniutyn z Piotrkowa i Krukowiecki z wsi Popnia. Stanisław hr. Moszczeński z Poznania, Jenerał Adjutant X. Szczerbatow, wyjechał do Petersburga, Jenerał Timan do Modlina, a Maryanna hr. Małachowska do Gubernii Wołyńskiej.

— Wczoray przybył do Warszawy Jenerał Markow, Dowódzca pułku Leyb Gwardyi Ułanów Litew., który przez lat kilkanaście miał garnizon w tutejszej stolicy. Ten pułk temczasowo soi w okolicach Warszawy.

— Dzisiejsza ludność Warszawy podzieloNEY na cyrkuley, jest następująca: W cyrkule I. Chrześcian mężczyzn 5,469, kobiet 6,643; Izraelitów mężczyzn 533; kob. 525. W cyrkule II. Chrześcian męż: 5,104; kob: 6,326; Izraelitów męż: 771; kob. 821. W cyrkule III. Chrześcian męż: 4,634; kob: 5,478; Izraelitów męż: 5,406; kob: 5,847. W cyrkule IV. Chrześcian męż: 7,026; kob: 7,633; Izraelitów męż: 1,130; kob: 1,156. W cyrkule V. Chrześcian męż: 4,339; kob: 4,907; Izraelitów męż: 3,812; kob: 4,315. W cyrkule VI. Chrześcian męż: 4,524; kob: 5,049; Izraelitów męż: 1,139; kob: 1,238. W cyrkule VII. Chrześcian męż: 7,748; kob: 9,012; Izraelitów męż: 1,138; kob: 1,219. Na Pradze Chrześcian męż: 409; kob: 428; Izraelitów męż: 83; kob: 91; a zatem w Warszawie teraz kobiet jest więcej niż mężczyzn 6,423.

— W okolicach Brodnicy, panowała nadzwyczajna drogość. Tak np. za małą butelkę porteru płacono złp. 6; za szklankę kawy złp. 1 1/2; owsa korzec złp. 28. Obiadu, iak go zowiemy tu w Warszawie gospodarskim trudno było się dokupić; w kwarantannie płacono porcyą zupy i baraniny po złp. 3 a mała buteczka taka iak w Warszawie gr. 3 aż 18 gr. polskich.

— Ostatni iarmark na wełnę w Wrocławiu był nierównie mniej zwiedzony, niż lat dawniejszych; mniej było przedawców iak zwykle, lecz i liczba kupujących była mniejsza. W wsiach okolicznych więcej przedano i ku-

piono, niż w samym Wrocławiu; gdyż wielu obawiało się dojeżdżać tam z powodu cholery.

G A L I C Y A

ze Lwowa 11 Października.

— Ces. Król. gubernium krajowe podało do umieszczenia następujące uwiadomienie:

Aby z iedney strony wiernych postusznych stanów prowincyi Galicyi przez zebranie się na seym nie wystawić na niebezpieczeństwo cholery, z drugiey strony, by zapobiedz odnowieniu się i wybuchnieniu tey choroby przez większe zgromadzenie się w stolicy, raczył Najjaśniejszy Cesarz Jmć Najmiłościwszy Pan nasz, w niezmordowanej oycowskiej troskliwości o dobro swoich prowincyy, postanowieniem swoim z dnia 2 b. m. naytąskawiey rozkazać, iż, gdy w Galicyi nie całkiem utłumiona jest cholera, zatem seymu tegorocznego nie będzie, co ninieyszem do powszechney podaie się wiadomości.

We Lwowie dnia 9 Października 1831 r.

A M E R Y K A

z Nowego Yorku 10 Września

— P. Tomasz Randolph z Florida mianowany został z prezydenta w miejsce zmarłego P. A. Adair Marszałkiem powiatu środkowej Florydy.

— Gazety Detroit donoszą, iż komitet obywatelski w przedmiocie zanominowania młodego Mason na sekretarza stanu dla obwodu Michigan domiósł, że tenże młody człowiek sam siebie do rzezonego urzędu uznał niezdolnym, a przeto mieszkańcy podali notę do prezydenta, w której oświadczają swoje nieukontentowanie z powodu nominacyi, i o cofnięcie teyże nalegaia.

— Z Buenos Ayres dochodzące do 18 Lipca gazety, donoszą o nastąpionym na dniu 30 Maia zawarciu traktatu pokoju, między prowincyą Cordova a Jenerałem Lopez, działającym ze strony sprzymierzonych prowincyy. Na dniu 9 Czerwca odbył tenże Jenerał, wśród powszechnych okrzyków radości, swój wjazd do Kordowy.

A N G L I A

z Londynu 8 Października.

— Odrzucenie Bilu o reformie, dało powód do niektórych scen nieporządku w Londynie. Pospółstwo potłukło okna w mieszkaniu Xięcia Newcastle; wkrótce iednak przywrócono spokoyność a dwugodzinne posłuchanie lorda Grey u Króla, uspokoiło umysły. Na giełdzie mówiono dnia 8 października, iż Xiążę Richmond staoie na czele Ministeryum z którego wyjdą hr. Grey, lordowie Palmerston i Althorp. Jnni twierdzili, że w gabinecie postanowiono odroczyć parlament ieszcze w ciągu bieżącego tygodnia i zamianować 60 nowych Parów.

G R E C Y A.

— Dostrzegacz Austriacki z d. 11 Października donosi co następuje: Po długiey przerwie, odebraliśmy dwa Numery Kurjera Greckiego, pisma rządowego wychodzącego w Eginie z d. 27 Sierpnia i 3 Września. Zawierają one interesujące urzędowe artykuły, tyczące się wypadków w Poros zaszytych i proklamacyą Prezydenta hrabi Capodistrias do Greków; z Nauplia pod dniem 13 Sierpnia wydaną, podług których kongres narodowy na dzień 20 Września b. r. do Argos został zwołany. Wiadomości dotyczące wypadków w Poros, zawar-

te są w następującym Okólniku Prezydenta do nadzwyczajnych Kommissarzy i cywilnych Gubernatorów państwa. „Okólnikiem naszym pod Nr. 455 uwiadomiliśmy prowincję powierzoną zarządowi WcPana o zuchwałym czynie, który Hydryoci popełnili, przez opanowanie kraio wych statków morskich i arsenału marynarki w Poros. Później podaliśmy do wiadomości WcPana deklaracyą, którą PP. Rezydenci ten zbrodniczy postępek niezwłocznie potępiłi. — Obowiązkiem teraz jest naszym, nie pozostawić kraju w niewiadomości o wypadkach, które od owego czasu aż dotąd w Poros zaszły, dopełniamy go przeto niniejszem pismem, któremu WcPan nadasz iak największą iawnosć. Kapitanowie Lyons i Lalande, dowódcy angielskiej i francuskiej stacyi, połączwszy się w Poros z Kontr-Admiralem Ricord, powtórzyli naczelnikom wyprawy powstańców też deklaracyę, które niedawno PP. Rezydenci w imieniu swych dworów podali. — Wezwali ich do oddalenia się i do oddania rządowi narodowych okrętów iako też arsenału. PP. Maurocordato i Miaulis zastaniali się peremptorynemi rozkazami, danemi im przez Gminę Hydryi, iż niemogą skłonić się do uczynionego do nich wezwania, które to rozkazy potwierdzone były przez Deputacyą w tym zamiarze z Hydryi do Poros przybyłą. W takim stanie rzeczy, Kapitanowie Lyons i Lalande połyneli do Nauplia w zamiarze porozumienia się w tym przedmiocie z PP. Rezydentami i Rządem Grecyi. Kontr-Admirał Ricord pozostał w miejscu, strzegąc swoją fregatą i jednym z swoich brygów wielkiego przystępu do portu, gdy tymczasem mały przystęp do tegoż, obserwowany był przez drugi rosyjski bryg „Telemak.“ Wieczorem po oddaleniu się kapitanów Lyons i Lalande, usiłowała korwetta z Hydryi płynąca przez mały przystęp do zatoki się dostać. Rosyjska szalupa, która przez Bryg do korwetty z rozkazem oddalenia się posłana była, odparta została wystrzałami karabinowemi. Natychmiast i jednocześnie strzelano do Telemaka z twierdzy Poros, która przez podłą zdradę dostała się była w ręce powstańców, i zdobytey przez nich korwety Spezzia. Po blisko dwugodzinnej bitwie, korwetta Spezzia utraciła maszt, druga zaś do odwrotu zmuszona została. — Proklamacya nasza (pod nrem 4154) uwiadomiła zaraz wszystkie prowincye o tym opłakanym wypadku, o zuchwałym czynie, który był do niego powodem, iak również o życzeniach naszych, aby to smutne zdarzenie przynajmniej posłużyć mogło do wstrzymania na brzegu przepaści ludzi, którzy przez haniebnych doradców na drogę występku wprowadzeni zostali. Jednakże mimo krwawe doświadczenie iakie niedawno mieli, zgromadzeni w Poros Hydryoci, zdawali się być dalekimi od porzucenia nierostropnych planów oporu, lub też jeszcze nierozsądniejszego planu zaczepki. W skutek czego odnowili oni osadę korwetty Spezzia, wzmocnili inne statki morskie, i zażądali nakoniec od swojej gminy posiłków. Kontradmirał Ricord uznał zatem teraz potrzebę uprzedzenia ich zamiarów, i opanowania obydwóch korwet w odnodze stojących. Bryg Ulisses odebrał rozkaz wykonania tego zamiaru, gdy tymczasem dwa rosyjskie Brygi do twierdzy strzelać miały. Bryg Achilles, który właśnie w tej chwili z Nauplia przybył, mógł owe trzy statki wspierać. Kilka minut były wystarczającemi do wysadzenia w powietrze korwetty Spezzia, druga zaś spuściła banderę. — Ten morderczy

wypadek rzucił postrach między Hydryotów. Statkami kontradmirała Ricord i wojskiem Rządu, którego oddział właśnie podówczas opanował był wzgórze otaczające miasto, ścieśnieni, zaczęli ułtłumami stanowisko swoje opuszczać. Następnego dnia po zniszczeniu korwetty Spezzia miał P. Miaulis ledwie 20 ludzi na pokładzie fregaty. — Z drugiej strony zażądali sami Poreoci z naleganiem, aby rząd cywilny z towarzyszeniem kilku set ludzi regularnego korpusu do miasta powrócił. — Niemożemy odmówić sobie ukontentowania, w oddaniu pierwszej oznaki wdzięczności Jenerałowi Nikitas i porucznikowi Kallergi dowodzącym wojskiem, należny im od Rządu za wytrwałość gorliwość i patryotyzm, które okazali przy wykonaniu zleconego im trudnego przedsięwzięcia.

Gdy P. Miaulis, iakieśmy wyżej nadmienili, zwolna od wszystkich swoich był opuszczany, rozkazał przez dowódcę brygu Francuskiego „Grenadier“ który dnia poprzedzającego do Poros był przybył, i przez PP. Sachuris i Sahini uwiadomić Kontradmirała Ricord, że za pierwszym nieprzyjacielskim poruszeniem, które by mogło być przeciwko Hellas przedsięwziętem, okręt, iako też i inne w jego mocy będące statki morskie spali. Wiadomość o zamiarze tego rodzaju godnym nierozsądnego barbarzyństwa ludzi, którzy go powzięli, spowodowały Admirala do dania swego słowa, iż wstrzyma wszelkie kroki nieprzyjacielskie, aż do przybycia swoich kolegów, których odjazd z Nauplia był mu wiadomym, a o których wiedział, że bez wątpienia nie będą się ociągać w połączeniu się z nim, celem położenia końca całej tej opłakaney sprawie. Zgodzono się potem na układ, na mocy którego statki parowe i inne narodowe okręta, niezwłocznie przez Hydryotów opuszczone być miały. P. Miaulis, miał aż do przybycia kapitanów Lyons, i Lalande, fregatę (Hellas) z 50 ludźmi zatrzymać, nareszcie wojsko rządu w liczbie 150 ludzi miało wejść do miasta Poros. Te rozporządzenia były d. 13 Sierpnia rano po części ustanowione, po części wykonane. Wszystko zatem zdawało się równie prędko iak zaspakaiający koniec rokować. Waleczny Canaris wyraził się w jednym raporcie Prezydentowi złożonym, w kilka godzin później, w następujący sposób: „Poros 13 Sierpnia o godzinie 10 1/2 przed południem. Miaulis oddał fregatę Hellas i Korwetę Hydra na pastwę płomieni. Oby stwórca tego czynu obrzydłego barbarzyństwa na zawsze popadł w przekleństwo!“ Wojsko obsadziło miasto; twierdze, i pozostałe jeszcze statki parowe. Na tychże, w arsenał, w magazynach znaleziono zapalone lunt; które niedawno do min były przyłożone aktóre przeznaczone były do obrócenia w gruzy miasta Poros; zdało się, iż Miaulisowi i jego spółnikom, kilka tylko chwil czasu zabrakło, do wykonania tego dzieła zniszczenia. Oto jest krótki, ale dokładny obraz wypadków, których teatrem było Poros w tych ostatnich dniach. Każdy wyraz, którym czyny tego rodzaju charakteryzować chcemy, byłby pozostał pod ich brzydką prawdą i uczuciami boleści, które w nas wzbudziły, a które cały naród z nami podzieli. Niechże nieszczęśliwi, którzy złamawszy swe słowo, haniebnie mordercze swe ręce na naszą zaskitającą narodową marynarkę podnieśli, niech teraz, iak to niedawno czynili, ogłaszają się obrońcami mieszkańców Archipelagu

walczącymi za ich prawa, przez rząd, iak utrzymywali, nadwężone; wżgarda, którą się okryli, zerwie zasłonę z oczu nawet najłatwowierniejszych. Właśnie, iak by się wszystko zmówiło, katastrofę z d. 13 Sierpnia uczynić bardziej oburżającą, zaszła ona w chwili znajdowania się w bliskości Poros dowódców angielskiej i francuskiej stacyi, wiozących deklaracyą, na którą się z rządem Grecyi zgodzili, przejętą nadzieją, że ten akt urzędowy położy koniec rozlewowi krwi, zniszczeniu i nieszczęsnemu Hydryotów zaślepieniu. Oprócz tej deklaracyi, podamy niezwłocznie do wiadomości akta urzędowe, które was o dalszych środkach, przez Rząd przedsięwziąć się mających uwiadomiamy.

Nauplia 15 Sierpnia 1831 r.

Prezydent J. A. Capodistrias.

Sekretarz Stanu N. Spiliadis.

— Kuryer Grecy, z d. 3 Września zawiera następujący okólnik prezydenta Grecyi do nadzwyczajnych kommissarzy i Gubernatorów cywilnych państwa: Wiadomo nam, że rewolucyoniści, którzy się w Hydra skoncentrowali, powodowani ciągle tym samym duchem zawihrzenia, nierozsądku i złośliwości, kłamliwe pisma rozszerzają, celem wprowadzania w błąd spokojnych mieszkańców prowincyi egiejskiego morza, stałego lądu Grecyi i Peloponezu. Dla postawienia WP. w możności, objaśnienia obywateli prowincyi zarządowi WP. oddaney, wydajemy niniejszy okólnik. Po katastrofie z dnia 13 Sierpnia poważyli się Hydryoci z uhlżeniem powtórzonym im deklaracyom, które pełnomocnicy sprzymierzonych narodów im komunikowali, zbrojne statki na Archipelag wysłać. Te deklaracye opiewają, że Pełnomocnicy sprzymierzonych narodów, żadnemu w służbie Insurrekcyi będącemu statkowi morskiemu żegluga nie dozwalaia, że greckie statki, które w przyzwoite pisma, ze strony rządu nie będą zaopatrzone, iako okręta powstańców uważać będą i zwrócić wszelkie do tej kategorii należące statki, wyjąwszy te, których ładunek zaopatrzenia w żywnosć ludności powstałych prowincyi jest przeznaczony do portów, z których wypłynęły. Kontradmirał Ricord wraz z statkami pod jego dowództwem zostającymi ściga hydryotskie okręta po Archipelagu krążące, a dowódcy angielskiej i francuskiej Stacyi strzegą Hydry dla przeszkodzenia, aby żadne inne okręty z tegoż portu na morze nie wyszły. Nie wątpimy, że mieszkańcy kilku wysp Archipelagu, którzy się do rewolucyjnych planów przez Hydryotów wciągnąć dali, niezwłocznie wrócą na drogę honoru i powinności, gdy zostaną uwolnieni od postrachu, który w nich wzbudza obecność hydryotskich Emissaryuszów i przysposobienia gwałtu: Wkrótce oni, podobnie iak pozostała część narodu doświadczą, iak haniebnych czynów stali się winniemi ci ludzie nieszczęścia, przeciw którym kraj iednoznacznie słuszney surowości prawn żąda. — Nauplia dnia 20 Sierpnia 1831. Prezydent, J. A. Capodistrias. Sekretarz Stanu N. Spiliadis.

PRUSSY

z Berlina 14 Października

— Gazeta Rządowa Pruska umieściła następujący artykuł: „Szał rewolucyjny, który przeszło od roku ogarnął znaczną część Europy, nie ochroniła także Xięstwa Neuchatel i Vallangin. Mały ten kraj, który dłużej, iak od wieku poszedł pod berło Królów Pruskich (1) doznawał zawsze szczególnej

przychylności Xiążąt swego domu panującego. Lud używał zupełnie swoich swobód i praw, nigdy nienadwerężanych przez Xiążąt, owszem zawsze święcie przez nich utrzymywanych, a posiadanie tego kraju było zawsze dla Monarchów jego, powodem tylko do użyczenia potężnej opieki i wielorakich dobrodziejstw.

„Gdy Xięztwo to w r. 1814 wróciło w posiadanie swoich prawych władców, w następnym roku, za szczególnem spowodowaniem N. Króla Jmci, bez uszkodzenia praw jego, iako udzielnego Xiążęcia Neuchatel, zostało członkiem związku Helweckiego, iako kanton Neuchatel.”

„W tem położeniu był kraj ten przez 16 lat spokojny i szczęśliwy, a stosunki jego z domem Królewskim Pruskim, były bardzo korzystne rozwinięciu zarobkowej czynności i umysłowej oświaty jego.”

„W ciągu zeszłego lata doszły do tronu drogą prawą niektóre życzenia odnawianego sobie składu przywróconego od roku 1814 ciała prawodawczego tak nazwanych *audiences générales*. N. Król Jmci wysłał tam potem Jenerała Maiora Pfuel iako Kommissarza, i następnie uczynił ważne poprawy pod względem składu, upoważnień zastępstwa, rozciągłości prawa wyborów i obrad. Gdy znaczna większość czuła mocną wdzięczność za to nowe dobrodziejstwo, tymczasem przed niejakim czasem zebrał się tłum wicherzycielów, zwłaszcza z Val de Travers. Nieszczęsnym szaleem obłąkany, a podobno oraz przez niechętnych bliskich i dalekich podburzony, wyruszył ku miastu Neuchatel i głośno objawił swój zamiar odszczepienia się od prawego rządu. Jest przytem rzeczą godną uwagi, iż burzyciele nie zanosili przeciw rządowi ani skargi, ani użalania, ani żądania, które gdyby były uzasadnione, znalazłyby niezwłocznie względnosc, i że za jedyną pobudkę swego czynu podawali, że nie chcieli już bydź Prusakami, lecz Szwajcarami; oświadczenie, którego zasadą jest nayoczywistsze niepoznanie prawdziwych stosunków. Natychmiast też pewna liczba mieszkańców Neuchatel i Vallangin wzięła się do broni dla zaslonienia prawego rządu od tego napadu. Zagrozało to krwi rozlewem. Aby tego, aby wojny domowej uniknąć, Rada Stanu wstrzymała zapal owoch uzbrojonych obywateli, i użyła innych sposobów. Udała się do Seymu związkowego, w nadziei, iż wdanie się jego będzie dostatecznem do przywrócenia spokojności bez rozlewu krwi.

„Ziszcza się ta nadzieja. Sejm pomny na obowiązki swoje względem członka związku swego, wysłał natychmiast kommissarzy do Neuchatel i trzy bataliony wojska związkowego wkroczyły do Xięztwa; poczem, nim jeszcze przyszło do bitwy, buntownicy złożyli broń, i udali się do domów swoich. Zamek, który zabowali, i uczynili widownią najdzikszych bezprawów, należący do niego Kościół, gdzie także obozowali, i który sromotnie znieważyli, świadczą o duchu, którym się powodowali. Teraz i obywatele, zgromadzeni pod Vallangin, uzbrojeni dla obrony rządu, w liczbie blisko 1800 wrócili do spokojnych swoich zatrudnień, nie pierwej jednak, dopóki z własnej chęci nie ponowili nayuroczystszej przysięgi wierności swojemu

Xiążęciu, a przyzwaniem iednego z sług kościoła nie nadali większej świętości temu rozrzucającemu aktowi, i nie uchwalili do N. Króla Jmci adresu, tchnącego nayczystsze przywiązaniem i miłością.

„Gdy teraz rada stanu zwołała ciało prawodawcze, prawdziwy organ ludu, a Jenerał Maior Pfuel, który wysłany dawniej, ziednał sobie powszechną w całym kraju miłość i szacunek, opatrzony w nayrozciąglejsze pełnomocnictwo, przed kilku dniami wyjechał z tąd do Neuchatel, należy się więc spodziewać, iż prawy porządek będzie wkrótce znowu zupełnie utwierdzony.”

S Z W E C Y A

z Sztokholmu 7 Października.

— Jego Królewska Mość z dostojną małżonką swoją raczyli zeszłego Wtorku d. 4 b. m. przyjąć wielką deputacją mieszkanców Dalekarlii. Ta deputacja, na czele której był Gubernator prowincyi, przybyła tu w zamiarze złożenia dziękczynień, za wyświadczonej prowincyi honor, nadaniem przez J. K. Mość nowo narodzonemu Xięciu tytułu Xięcia Dalekarlii. Gubernator, iako mówca deputacyi oświadczył zarazem nayżywszą wdzięczność mieszkanców tej prowincyi za mądre i dzielne rozporządzenia, któremi Król niedawno ich od zagrażającej niedoli zabezpieczył, i nadto, ciągle ich przemysł i pomyślność wspiera. Jego Królewska Mość odpowiedział potem w następujących słowach:

„Moi Panowie! Nadając moiemu wnukowi tytuł Xięcia Dalekarlii, chciałem przypomnieć narodowi ów czas, w którym Gustaw Waza, nim przez wniosłe swe czyny dostąpił zasługi zarządzania tem Królestwem, u Dalekarliyczków znalazł opiekę i wsparcie. Chciałem również uwiecznić w pamięci waszej nowszą epokę, mianowicie tę, w której karnosc i porządek, uchodząc z niektórych szeregow walecznych, waszych dolin przecieź nieopuszcza. Niewchodząc w wasze polityczne prawa, ofiarowaliście dlonie wasze i źródła pomocy. Szlachetne wasze poddanie się szanowało nawet błędy prawej władzy. Zachowajcie, naśladowując męstwo waszych pradziadów i cnoty tychże. Czyny ich w zgodności z skłonnościami ich serc, pokazały co jest prawdziwy patriotyzm. Jako oycowie familii nie ustępujcie nic z waszych przywilejów, odnoszą się one do pierwszych wieków świata, nie ulegają przedawnieniu i wyniesione są nad namiętności ludzkie. Prawo samo niech będzie naszym przewodnikiem. Do niego się stosujemy. Wypełniajmy je w jego rozporządzeniach, bez wybiegów i bez słabości, ale zarazem, niewolę z iakiejkolwiek strony i pod iakimkolwiek kształtem by się zjawiała, starajmy się usunąć. Wkrótce upłyne 21 lat od wjazdu mego do tej stolicy. Dzień ten głęboko utkwil w mojej pamięci. Oznaki ukontentowania, z iakiem na ówczas przyjęty byłem podniosły ducha mego do naypiękniejszych nadziei, a słuszną wdzięcznością Szwedów wzruszony odpowiedziałem magistratowi, że ich miłości nie dałbym za pierwszy tron w świecie. Dziś mogę wam powiedzieć, przypominając sobie owe przyjęcie, którego doznał przed 12 laty w waszej prowincyi, że wasza wytrwałość połączona z wytrwałością innych mieszkanców Królestwa, zwolna pokonywa trudności i przeszkody, nieoddzielne od wysokiego położenia, w którym mnie opatrność i iednomysłne życzenia narodu postawiły. Trwa-

łość pokoju jest nam potrzebną; cieszymy się nim od lat siedemnastu, i wszelkie moje usiłowania do utrzymania go dla nas zmierzają.

Naród iakkolwiek potężny i waleczny, potrzebuje wewnątrz pokoju; zewnątrz zaś przyjaznych stosunków do utrzymania i powiększenia swej pomyślności. Szczęście półwyspu zarówno od obojga zależy. Oba narody są o tem przekonane. Ich rozsadek i przeczność łączą się ze mną, aby ten szczęśliwy rezultat osiągnąć. Ponawiam wam Mości panowie zapewnienie mego zupełnej i szczerzej życzliwości.” Królowa odpowiedziała podobnie w obowiązujących wyrazach. — Wszyscy członkowie deputacyi zostali potem zaproszeni do stołu królewskiego. Dziś Królewicz i Królewszówna przyjęli też deputacyą, która oświadczyła im swoją wdzięczności uległość.

Jeh Królewskie Moście odpowiedzieli ze znaną ludzkością, która im wszystkie serca pozyskuje. W naybliższą niedzielę Królewskie Jeh Moście wraz z rodziną mają się znajdować na nabożeństwie w Kaplicy zamkowej, gdzie za powrót do zdrowia Królewszówny ma bydź śpiewane Te Deum. — Jego Królewska Mość postanowieniem z dnia 1 Października zniżył tym czasem cło wchodowe od zagranicznego zboża na 1 talar od beczki pszenicy, 32 szylingów od żyta, 24 szylingów od ięczmienia a na 16 szylingów od owsa, a podwyższył zarazem cło od wychodzącego za granicę zboża.

W Ł O C H Y

z Neapolu 23 Września.

— Okręty wojenne tutejszey marynarki, okręt liniowy Wezuwiusz, i kilka fregat które stały w zatoce na kotwicach, odpłynęły przed niejakim czasem do Palermo. Ogłoszenie administracyi żeglugi parowej donosi, że od 20 Października aż do 9 Listopada statek parowy JIreal Ferdinando odbędzie podróż do Sycylii i do nowego Wulkanu na wyspie Ferdinande. Tak pierwszy raz nazwano tę wyspę i dowiadujemy się przy tej okazji, że officer Królewskiej Marynarki Ventimiglia, pod tem nazwiskiem zajął wyspę. Wezuwiusz od kilku dni widocznie powiększa swą działalność tak dalece, iż ta przewyższy działalność jego przy końcu zeszłego roku. Jak wielką zaś ta była, można ztąd wnosić, iż wówczas potrzeba było prawie sto stóp na dół się spuścić, aby od krawędzi do Krateru się dostać, gdy tymczasem teraz ta nieziemna wklęsłość, nie tylko tak zupełnie jest napełniona, że spód sięga wysokości krawędzi ale nadto, że ostrosłup, buchający ogniem, już zaczyna przewyższać krawędź i podług wszelkiego do prawdy podobieństwa wkrótce góra swój profil odmieni. Od kilku dni, zaczęła lawa trzema strumieniami płynąć przez krawędź z góry, lecz ze strony przeciwney od Neapolu ku Pompei, tak, że ztąd nic widzieć nie można. — Mówią o utworzeniu pewnego rodzaju Gwardyi Narodowej tak tu iako i w całym Królestwie, z osób naymajątniejszych składać się mającej, a od której nawet naywyższy stopień niewyłącza. Przyczyną tego jest troskliwość, iż nayprzezorniejsze i naysurowsze przepisy zdrowia, przez usiłowania przemycających, mogłyby bydź udaremnione. Zda się bowiem, iż bez podobnej straży mimo to, iż wielu przestępnych zastrzelono, niepodobienstwem jest, zapobiedz nieporządkowi, który teraz staie się naywiększem przestępstwem, i spowodzić może niełolę, w porównaniu której, uszczerbek finansowy mniej jest znacznym. W Jschii miano zrobić początek tej Instytucyi.

(1) Wskutku praw sukcesyjnych i opartego na nich rozstrzygnięcia des trois états, z d. 3 Listopada 1707. (Przypisek gazety Rządowej Pruskiej.)